...TA LWOWSKA

C... 2 gr. Wychodzi codziennie wieczorem. Adres Redakcji i Administracji: Lwów, Chorążczyzny 31

Rokowania polsko-gdańskie.

Lwów, 1 sierpnia

Zakończyły się trwające kilka dni rokowania z przedstawicielami wolnego m. Gdańska w sprawie wzajemnej wykonalności wyroków sądowych oraz w sprawie stosowania ceł wywozowych do wytworów gdańskiej produkcji. Rokowania w obu dziedzinach wydały konkretne rezultaty.

Z sądu wojskowego.

Lwów, 1 sierpnia.

W najbliższym czasie ma być mianowany generałem w korpusie sądowym płk. Rymanowski Jan, dotychczasowy prokurator przy Najwyższym Sądzie Wojskowym. Pracuje on w sądownictwie wojskowem od 1918 r. Służbę rozpoczął w sądzie wojskowym „Wehrmachtu".

Gość z Bałkanu.

Lwów, 1 sierpnia.

Metropolita bułgarski Stefan razem ze swoją asystą złożyli podpisy w księdze przyjęć w Belwederze.

Następnie złożyli wizyty p. Stanisławowi Grabskiemu, jako Ministrowi wyznań religijn. i oświecen. publicznego i zastępcy Premjera, Ministrowi Morawskiemu, z którym metropolita odbył konferencję, dyrektorowi departamentu ogólnego Ministerjum spraw zagranicznych Ministrowi pełnomocnemu dr. Bertoniemu, oraz szefowi biura prasowego Min. spraw zagr. dr. Grabowskiemu, b. posłowi Rzeczypospolitej w Sofji.

Metropolitę Stefana oraz jego otoczenie podejmował śniadaniem dr. Grabowski, a wieczorem poseł bułgarski Wanczew i jego małżonka.

Wobec tego, że wczoraj odpływał okręt z Gdańska do Stokholmu, metropolita Stefan skrócił swój pobyt w Warszawie i wyjechał w czwartek wieczorem do Gdańska, zapowiadając, iż zatrzyma się w Warszawie w drodze powrotnej, pragnie bowiem zapoznać się gruntownie ze sprawami organizacji Kościoła prawosławnego w Polsce, jak również z położeniem politycznem i ekonomicznem Polski.

Odznaczenie.

Lwów, 1. sierpnia.

Znany literat Józef Potocki odznaczony został krzyżem kawalerskim Legji Honorowej.

Sokoli.

Lwów, 1. sierpnia.

Przybyła do Gdańska jadąca z Rotterdamu do Polski wycieczka Sokołów polskich w Ameryce, do której przyłączyli się delegaci komitetu przyjęcia z inżynierem Maksysiem na czele.

Zgon ang. dyplomaty.

Lwów, 1. sierpnia.

Po trzydniowej chorobie zmarł na szkarlatynę **pierwszy sekretarz poselstwa wielkobrytańskiego** w Warszawie, **p. Basil Hastings Barber.** Młody dyplomata przybył do Warszawy **dopiero przed paru tygodniami z Madrytu**, gdzie urzędował, jako drugi sekretarz poselstwa, — aby zastąpić odwołanego z Warszawy swego poprzednika.

Zawiedzione nadzieje.

Minist. Skarbu komunikuje: Onegdaj na **wszystkich giełdach europejskich okazała się niespodziewana zniżka złotego, a równocześnie podjęty został atak na złotego polskiego.** Chodziło tu o rzucenie na giełdę ilości złotego **przewyższającą kilkakrotnie normalną podaż** ostatniego tygodnia. Jak się wczoraj okazało zaofiarowania były w znacznej części **fikcyjne in blanco bez pokrycia,** miały zaś na celu uzyskanie możliwie **najwyższego odchylenia złotego od parytetu.** Wczorajsze sprawozdania giełdowe przyniosły wiadomości **o zupełnem załamaniu się tendencji zniżkowej** i powrocie złotego polskiego **do normalnego stanu** prawie nie odbiegającego od parytetu.

W sprawie **dywersji zewnętrznej przeciw złotemu polsk.** odbyło się wczoraj posiedzenie Rady Ministrów. Ustalono **najdalej idące zarządzenia** mające na celu przeciwdziałanie tej wrogiej akcji. Jednocześnie **komitet ekonomiczny Rady ministrów** rozważał sytuację **naszego bilansu handlowego i płatniczego** i celem zasadniczej i dalszej ich poprawy **uchwalił uzupełnić dotychczasowe zarządzenia:** 1) Przez wprowadzenie dalszej zniżki taryf dla eksporterów zwiększających wywóz. 2) Zwiększyć akcję Banku gospodarstwa krajowego w kierunku kredytowania eksportu. 3) Zaniechanie stosowania od 1. sierpnia bm. ceł ulgowych na okres przejściowy. 4) Zaniechanie dalszego kredytowania ceł. 5) Wprowadzenie reglamentacji przywozu niektórych towarów luksusowych oraz niektórych towarów importowanych z Niemiec. Jednocześnie zarządzono jak najdalej idące oszczędności w budżecie państwa na miesiąc sierpień.

Wiedeńskie dzienniki popoł. stwierdzają zgodnie, **że kurs złotego polskiego dziś w dalszym ciągu się poprawił i że na rynku dewizowym nastąpiło zupełne uspokojenie.**

Kurs złotego doszedł znowu do tego poziomu, na jakim się znajdował przed kampanią zniżkową.

Kurs złotego na giełdach zagran. poprawił się znacznie i wraca już do poziomu normalnego. N. Jork notował wczoraj 19, w Londynie rano 26. W Pradze notowano według parytetu złota.

Prasa czeska omawiając **podniesienie się kursu złotego** oświadcza, że spadek kursu waluty polskiej był **zupełnie nieuzasadniony.** Dzienniki dają wyraz **wielkiego zaufania do waluty polskiej.**

Prezes Banku Pol. p. Karpiński wyjaśniał przedstaw. prasy **naszą sytuację walutową.** Stwierdził on, że nadwyżka przywozu nad wywozem w ciągu pierwszych trzech miesięcy r. b. wynosi około 350 mil. zł., a wraz z czerwcem i lipcem napewno przekroczy 400 milj. zł.

Aby przeciwdziałać importowi rząd podwyższył w maju stawki celne na towary zbędne lub wytwarzane w dostatecznej ilości w kraju. Bank Polski odmawia kredytu importowi, a wydatnie ułatwia kredyt na eksport. **Rząd wprowadza obecnie dalsze ograniczenia importowe,** a Bank Polski celem skutecznego przeciwdziałania odpływowi kapitału za granicę, przerwał oddawanie dewiz bez ograniczenia.

Bank Polski nadal czuwa nad tem, aby obieg biletów, wypuszczanych na rachunek skarbu, nie przekroczył kwoty 50 milj. złot. przewidzianych w ustawie Banku. — Bank Polski według bilansu z dnia 20. lipca b. r. posiada przeszło 48 proc. pokrycia walutowego, a pozostałe rezerwy walutowe są do dyspozycji na cele produkcyjne. Nie ma absolutnie obaw co do ew. zachwiania się kursu złotego. Społeczeństwo musi jednak zaniechać masowego nabywania towarów za granicą.

Manewry pomorskie.

Lwów. 1 sierpnia.

Podczas manewrów pod Toruniem, które się odbędą w czasie od 18 do 20 sierpnia, mieszkańcy okoliczni zamierzają uczcić przedstawicieli naszej i obcych armij przyjęciami.

A więc w Toruniu na ratuszu ma być wydany raut. Oddzielnie urządza przyjęcie Wojewoda pomorski, p. Wachowiak. Następnie właścicielka majątku Tużno, p. Gajewska i właścicielka majątku Piątkowo, p. Potocka, — zwróciły się do władz wojskowych z gotowością otwarcia gościnnych podwoi swych dworów.

Po zakończeniu manewrów, gen. Gouraud, przedstawiciel armji francuskiej będzie gościem ambasadora polskiego w Paryżu p. Chłapowskiego w jego majątku Benikowie.

Rozpoczął się wymarsz wojsk **stojących w obozach letnich pod Warszawą, na manewry pod Toruniem,** które odbędą się między 18. a **20. sierpnia br.**

Niemiły incydent.

Lwów, 1 sierpnia.

W miejscowości Steinamanger przyszło do demonstracji przeciw członkom międzykoalicyjnej komisji wojskowej, która czyniła poszukiwania za bronią i dokumentami. Urzędnik odmówił członkom komisji ich żądaniu co do otwarcia ubikacji urzędowych. Publiczność urządziła demonstracje przeciw oficerom, którzy dopiero pod osłoną wojska mogli po północy wyjechać z Steinamanger. Posłowie mocarstw zjawili się w węgierskiem ministerstwie dla spraw zagranicznych, aby zażądać zadośćuczynienia. Zajście można uważać za zlikwidowane.

Zapatrywanie Krassina.

Lwów 1. sierpnia.

Według informacji „Echo de Paris" Krassin jest przekonany że jedyną drogą skłonienia Francji do zawarcia układu handlowego i finansowego z Rosją jest uprzednie uregulowanie w sposób sprawiedliwy kwestji długów. Krassin będzie dążyć do tego, aby jego poglądy podzieliły władze moskiewskie.

Nowa sztuczka sowiecka.

Lwów, 1 sierpnia

Paryski koresp. „Times'a" donosi, że minister Dalbies otrzymał od Krassina przyrzeczenie, że rząd sowiecki gotów jest rozpocząć rokowania z Francją co do uznania części długów przedwojennych, nie żądając w zamian za to pożyczki francuskiej. Kupony papierów rosyjskich będą wykupione natychmiast po podpisaniu umowy i rząd sowiecki wstawił już odpowiednią sumę na opłacenie procentów do swego budżetu.

Katastrofa.

Lwów, 1. sierpnia.

W Warszawie wznieśli się na aparacie Broguet **por. pilot Fiałkowski i Czech Ant. Heidler celem wypróbowania spadochronu.** Tuż przed skokiem, **linka spadochronu owinęła się o dźwignię steru,** pilot stracił władzę nad maszyną **i aparat runął na teren szpitala Ujazdowskiego.** W dodatku nastąpił **wybuch zbiornika z benzyną. Lotnicy ponieśli śmierć w płomieniach, aparat został zdruzgotany. Porucznik Fiałkowski należał do najlepszych polskich lotników.**

Burzliwe posiedzenie.

Lwów, 1 sierpnia.

Na posiedzeniu Reichstagu przyszło do burzliwych scen z okazji dyskusji nad podatkiem kościelnym. Komuniści podnieśli ostry protest przeciw temu podatkowi, omal nie przyszło do ordynarnej bójki. Po wykluczeniu z obrad posłów komunistycznych podatek kościelny został uchwalony.

Ewakuacja.

Lwów, 1 sierpnia.

Władze okupacyjne zakomunikowały, że Essen począwszy od piątku popołudnia będzie uznane za wolne od okupacji. Również Mühlheim będzie w piątek opróżnione.

Przed generalnym strajkiem.

Lwów, 1 sierpnia,

Premjer Baldwin oświadczył w Izbie Gmin, że właściciele kopalń wyrazili gotowość odroczenia ogłoszenia lokautu na dni 14 i że komitet wykonawczy górników wydał rozkaz nieprzerywania pracy.

Żydowskie kolonje.

Lwów, 1 sierpnia.

Donoszą o **powstaniu dalekoidącego planu skolonizowania 261 tysięcy akrów na Ukrainie, Białorusi i na Krymie za pomocą osiedlenia na nich 100.000 żydów jeszcze przed końcem 1926 roku.**

Plan ten wykonany będzie w myśl umowy pomiędzy rządem sowieckim i amerykańskim żydowskiem towarzystwem dobroczynnem, znanem pod nazwą „American Jewish Joint Distribution Committee".

Umowa upoważnia amerykańskie stowarzyszenie żydowskie do kupna i do eksploatowania posiadłości ziemskich w Rosji i zabezpiecza je od konfiskaty lub sekwestru.

W obronie złotego.

Lwów 1. sierpnia.

Prem. Grabski, który bawił na 3-dniowej wycieczce w Karpatach — powrócił wczoraj wieczorem do Krynicy.

Dowiedziawszy się o akcji przeciw złotemu p. Premjer połączył się natychmiast z Warszawą zapomocą aparatu Hughesa i odbył długą konferencję z przedstawicielami rządu.

Pan Premjer informował się szczegółowo o dotychczasowych zarządzeniach rządu w obronie złotego i ujął w swe ręce kierownictwo dalszej akcji obronnej.

W Warszawie oczekiwany jest p. Premjer w poniedziałek 3-go sierpnia.

Komuniści francuscy.

Lwów, 1 sierpnia.

Według informacji „Journala" jest rzeczą możliwą, że przeciwko deputowanym komunistom co do których otrzymano bardzo obciążające doniesienia wszczęte zostanie dochodzenie. Prawdopodobnie będą oni aresztowani. Jak donosi „Parisien" rząd zwrócił się do sądu o przyspieszenie śledztwa w sprawie działalności tych komunistów.

Ładny komunista.

Lwów, 1. sierpnia.

Gdańska partja komunistyczna postanowiła **wykluczyć** ze swego grona dotychczasowego **przywódcę posła Raubego,** który podniósł nieprawidłowo **na cele własne** z kasy miejskiej w Oliwie **300.000 guldenów.**

Abd-el-Krim zmięknie.

Lwów, 1. sierpnia.

Według „P Journal" jest rzeczą możliwą, że **po ostatnich niepowodzeniach Abd-el-Krim** zdecyduje się nareszcie **na propozycje wszczęcia rokowań pokojowych** wręczonych mu przez **Gabriellego.** Dziennik zaznacza, iż jest w możności dodać, że **wbrew informacjom źródeł angielskich Gabrielle spotkał się zarówno ze strony Abd-el-Krima,** jak i ze strony jego ministra spraw zagr. **z niezwykle uprzejmem przyjęciem.**

Sytuacja w Marokku.

Lwów, 1. sierpnia.

Marszałek **Petain** oświadczył przedstawicielom prasy, że natychmiast po powrocie do Paryża **złoży raport o sytuacji w Marokku.** Marszałek dał wyraz przekonaniom, że **operacje wojskowe, które rozpoczną się niezwłocznie okażą się skuteczne** zarówno z wojskowego, jak i politycznego punktu widzenia.

Odkryte spiski.

Lwów, 1. sierpnia.

W Tokio wykryto spisek, mający na celu sprzedanie Ameryce tajnych dokumentów marynarki japońskiej. — W związku z tem aresztowano tam 3 osoby, między temi jednego funkcjonarjusza marynarki.

Wykryto w Angorze nowy szeroko rozgałęziony spisek, którego ośrodek znajduje się w Konstantynopolu. Do spisku należą m. in. byli deputowani.

Eksterytorjalność Chin.

Lwów, 1 sierpnia.

Rząd angielski, według urzędowego doniesienia przyjął propozycje amerykańskie, dotyczące odbycia konferencji w sprawie eksterytorjalności Chin. Japonia również przyjęła te propozycje.

Przeciw samobójstwom.

Lwów, 1 sierpnia.

Rząd grecki zamierza wydać zakaz samobójstw. Do tego zarzadzenia czuje się on zmuszony z powodu epidemji samobójstw, którą grasuje obecnie w Grecji. Powyższe rozporządzenie przewiduje ciężkie więzienia za wszelkie próby samobójstw i ponadto przewiduje kary i dla tych osób, które wiedziały o zamiarach samobójczych danej osoby, a nieuczyniły urzędowego doniesienia.

Na uniwersytet w Jerozolimie.

Lwów 1 sierpnia.

Na kongresie sjonistycznym w Wiedniu wejdzie pod obrady wniosek o nadzielenie instytutowi orjentalnemu i laboratorjum fizycznemu 10 tys. funt. sterlingów. Wniosek ten ma wszelkie szanse przejścia.

Minister Mejerowicz w Warszawie.

Lwów, 1 sierpnia

Jak już donosiliśmy, przybył do Warszawy łotewski minister spraw zagranicznych p. Mejerowicz wraz z małżonką. W podróży towarzyszy mu dyrektor sekcji państw bałtyckich w łotewskiem M. S. Z. p. Munter. Na dworcu przybyłych gości powitali pp. Minister Morawski, dyrektor protokołu dyplomatycznego, Min. pełnomocny Przeździecki, zastępca dyrektora departamentu politycznego Łukasiewicz, szef biura prasowego M. S. Z. Minister pełnomocny Grabowski, naczelnik wydziału w prezydjum Rady Ministrów Rodicz-Laskowski, pos. łotewski Nuksza z małż. i członkami poselstwa, pos. austr. Post jako akredytowany przy rządzie łotewskim, zastępca komisarza rządu Moldenhawer i komendant policji państwowej Czyniowski.

Minister Mejerowicz z małżonką zamieszkali w pałacu Rady Ministrów. O godz. 18 min. Mejerowicz złożył wizytę p. Min. Stan. Grabskiemu, jako zastępcy Premiera. O godz. 18·30 udał się do Min. spraw zagran., gdzie odbył dłuższą konferencję z Min. Morawskim.

Wieczorem p. Min. Stan. Grabski podejmował przybyłych gości obiadem, wydanym na ich cześć w salonach pałacu Rady Ministrów.

Łotewski minister spraw zagranicznych Mejerowicz udał się wczoraj do Spały, gdzie w obecności Prezydenta Rzplitej odbyła się konferencja polityczna. Według informacji zaczerpniętych u kół rządowych, konferencja wydała wyniki pożądane, gdyż sprawy sporne polsko-łotewskie zostały załatwione.

Kontrola podróżnych.

Lwów, 1 sierpnia.

Przez „kontrolę podróżnych" rozumieć należy rodzaj służby. Nie znaczy to wszakże, aby służba ta polegała wyłącznie, bądź też przedewszystkiem, na masowem żądaniu od pasażerów okazywania dowodów osobistych. Funkcjonarjusz, pełniący tę służbę, obowiązany jest czuwać tak samo, jak w innej służbie, aby ład, spokój i porządek nie były naruszone, jak również zapewnić bezpieczeństwo podróżnym, ich mieniu oraz mieniu kolejowemu.

Aby zadanieto wykonać, musi pilnie obserwować publiczność, zwracając szczególną uwagę na te osoby, które wskutek swego zachowania się, powierzchowności itd., wywołują jego podejrzenie. W celu łatwiejszego wykonywania swych zadań policjant musi pozostawać w ścisłym kontakcie z organami służby kolejowej (np. konduktorami) i funkcjonarjuszami policyjnymi spotykanemi na przebywanym dystansie.

Jeżeli zajdzie potrzeba wylegitymowania kogokolwiek z podróżnych, policjant winien dopełnić tej czynności z zachowaniem należytego taktu i w razie obawy ucieczki osoby podejrzanej można wkroczyć do przedziału dla wylegitymowania, lub jej aresztowania w pozostałych zaś wypadkach legitymować należy w obecności jaknajmniej szego grona osób, natomiast wskazane jest zapraszanie do asysty konduktora.

Na komendantów powiatowych spada obowiązek należytego poinformowania funkcjonarjuszów, wykonywujących kontrolę podróżnych, gdyż nietaktowne i nieumiejętne w tej służbie postępowanie wywołać może narzekania i skargi ze strony publiczności.

Policjanta należy uświadamiać, że również w tej służbie jest on opiekunem współobywateli i stróżem prawa i porządku, nie zaś suchym formalistą sprawiającym pasażerom przykrości.

Do celów kontroli podróżnych wskazane jest dobieranie policjantów najinteligentniejszych, władających obcemi językami.

„Psia klęska" nad Newą.

Lwów, 1. sierpnia.

Za przykładem Konstantynopola i innych miast wschodnich, rozmnożyły się w Petersburgu niezwykle bezdomne psy, włóczące się całemi stadami nawet w centrum miasta i czyniące niebezpiecznemi samotne wycieczki na przedmieściach. Liczne są napady zgłodniałych psów na przechodniów. Również zanotowano wiele wypadków wścieklizny i pokąsania przechodniów przez wściekłe psy. W ciągu ostatniego tygodnia ambulatorja i pogotowie ratunkowe udzieliły **pomocy 85 osobom,** pokąsanym **przez psy.**

Konwencja turystyczna z Czechami.

Lwów, 1 sierpnia.

Sprawa wprowadzenia w życie konwencji turystycznej z Czechosłowacją w ciągu bieżącego sezonu letniego nie posunie się naprzód z tego względu, iż dotychczas ani Sejm polski ani czeski konwencji tej nie ratyfikowały. Dopiero po ratyfikacji musi się odbyć jeszcze jeden wspólny polsko-czeski zjazd, na którym byłyby konkretnie oznaczone towarzystwa turystyczne i narciarskie, uprawnione do korzystania z konwencji.

Po oznaczeniu tych towarzystw wydane będą instrukcje wykonawcze dla władz I i II instancji.

Ponieważ najbliższa konferencja polsko-czeska odbędzie się dopiero w jesieni, nie należy się spodziewać wejścia konwencji w życie przed 1 stycznia 1926 roku.

Tymczasowo w sezonie letnim t. j. do 15 września turyści korzystać będą jedynie z tak zw. legitymacyj tatrzańskich, wydawanych przez starostwo w Nowym Targu i przez policję w Zakopanem, uprawniających do 6-dniowego pobytu po czeskiej stronie, zaś na Śląsku Cieszyńskim z t. zw. „beskidówek" wydawanych tamtejszym członkom polskich, niemieckich i czeskich towarzystw turystycznych.

Legitymacje tatrzańskie dają prawo do swobodnego poruszania się po czeskiej stronie w b. obszernym pasie, obejmującym terytorjum południowej Orawy, północnego Liptowa i północnego Spisza wraz z Pieninami.

Ostatnia okoliczność posiada duże znaczenie dla gości przebywających w Szczawnicy, którzy jednakże są bardzo ograniczeni w praktycznem korzystaniu z przepustek granicznych na czeską stronę Pienin, wobec tego, że w r. b. przepustki te nie są wydawane na miejscu w Szczawnicy, lecz w oddalonym o 41 klm. drogi kołowej Nowym Targu.

Konwencja turystyczna z Czechosłowacją usunie wszelkie niedogodności o tyle, że członkowie pewnych towarzystw turystycznych i narciarskich już na podstawie swej legitymacji członkowskiej, zaopatrzonej w fotografję oraz wizę starostwa swego miejsca zamieszkania i konsulatu czeskiego, będą mogli swobodnie w ciągu roku kalendarzowego, przekraczać granicę w obrębie t. zw. pasa turystycznego, tj. ściśle określonego terytorjum do którego odnosi się konwencja turystyczna.

Powrót naszych lotników.

Lwów, 1. sierpnia.

Tłumy ludzi ciągnęły w zeszły czwartek przed 6 wieczorem na lotnisko warszawskie, w Mokotowie, aby **powitać wojskową eskadrę,** lecącą drogą okrężną z Francji.

Parę minut przed szóstą na dalekim horyzoncie zamajaczyły cienie dwu samolotów.

To awangarda.

Wylądowały.

Z Breguetta o motorze 450-konnym marki Lorrain wysiada szef lotnictwa polskiego, gen.-pilot Zagórski, za nim ukazuje się major obserwator Lepszy.

Z drugiego aparatu marki Potez z motorem o 400 koniach siły wysiadają por.-pilot Babiński i por.-obs. Piątkowski.

Gen. Zagórski

i lotnicy otrzymali [illegible] od publiczności i instytucyj wielką ilość kwiatów.

Czekamy kilkanaście minut.

Naraz — daleko, daleko na wysokości tysiąca, może tysiąca dwustu metrów majestatycznie płynie w szyku czwórkowym

17 samolotów.

Płyną równo, utrzymując przepisową odległość od siebie co do metra. Lądują kolejno. Szum motorów miesza się z okrzykami publiczności, która entuzjastycznie wita przybyłe orlęta.

Zapytany przez jednego z dziennikarzy o wrażenia z tej podchmurnej podróży, gen. Zagórski odpowiedział:

— Najciekawszy etap przelotu był w momencie, gdy znaleźliśmy się

ponad niebotycznemi Alpami.

Na etapie Lyon — Medjolan, kiedy **osiągnęliśmy 4200 metrów wysokości,** znaleźliśmy się nad morzem chmur, z których tu i ówdzie wyłaniały się ostre lub kopulaste szczyty. Przelatywaliśmy zaledwie kilkanaście, kilkadziesiąt metrów

nad wierzchołkami gór.

6000 kilometrów w powietrzu.

Gen. Zagórski, który latał do Anglji — przeleciał ogółem 6000 kilometrów, grupa samolotów, która odwiedziła po drodze Hiszpanję, osiągnęła 3500—3600 kilometrów i wreszcie grupa, która bezpośrednio leciała z Francji, przebyła 2300—2500 kilometrów.

Barbarzyńskie demonstracje.

Lwów, 1 sierpnia.

Przez Badenję przejeżdżała pani Wilsonowa, wdowa po zmarłym prezydencie Stanów Zjednoczonych. W czasie swej podróży, zatrzymała się w małem miasteczku w Freudenstadt w hotelu. Przed hotelem, na wieść o pobycie p. Wilsonowej zbierały się tłumy, które wrogo demonstrowały przeciw niej i jej zmarłemu małżonkowi. Nie dość na tem. Miejscowe pisemko zamieściło artykuł pt. „Niemile widziani goście", W którym w słowach brutalnych napada na małżonkę prezydenta. Pismo to nazywa podróż p. Wilson przez Niemcy aktem bezczelności.

Berliński „Welt am Montag", który zamieszcza tę wiadomość, piętnuje zachowanie się tamtejszych mieszkańców.

Nauka rolnictwa w wojsku.

Lwów, 1. sierpnia.

Według statystyki Polska jest wybitnie rolniczym krajem, bo około 70 proc. całej ludności żyje z rolnictwa, więc około 70 proc. żołnierzy miało przed wstąpieniem do wojska z rolnictwem do czynienia i do niego powróci po wystąpieniu z wojska. Są coprawda u nas sporadyczne pogadanki o rolnictwie w wojsku, ale to rzadkie wypadki.

Nietylko kulturalne państwa, jak np. Włochy, Francja stale miały kursy rolnicze dla swoich żołnierzy, ale i małokulturalna Rosja urządzała stałe wykłady rolnicze z doskonałemi przeźroczami. W zimowe długie wieczory nasze żołnierzyki często się nudzą, więc mieliby pożyteczną rozrywkę, gdyby mogli usłyszeć coś ciekawego z rolnictwa, z ogrodnictwa i t. p., a potem te wiadomości zastosować w swojem gospodarstwie.

We Włoszech rozpoczęto regularną naukę rolnictwa w r. 1899. W roku 1892 następca tronu włoskiego urządził próbne kursy dla swojego pułku piechoty, a w r. 1898 sam założył demonstracyjne poletko doświadczalne. Rozkazem dziennym włoskiego ministerstwa spraw wojskowych w r. 1899 zaprowadzono nauczanie rolnictwa we wszystkich włoskich garnizonach i asygnowano na ten cel 10 tys. lirów. Na wystawie w Medjolanie w r. 1906 wykazano, że wykładają rolnictwo w 215 garnizonach. Stale słuchało wykładów 23.000 żołnierzy. Wykładów w poprzednim roku było 5000 i 1070 praktycznych pokazów. Na jedno miasto garnizonowe wypadało średnio 23 wykłady i 5 praktycznych pokazów (demonstracyj). Wykładali również i oficerowie-instruktorzy, którzy sami ukończyli przygotowawczy kurs w Turynie, Novaro lub Palermo. Instruktorów oficerów było 65, pokazy wykonywano na 86 poletkach doświadczalnych (rozmaitej wielkości od 100 m. kw. do 5 ha). W przyszłości liczba prelegentów powiększyła się do 597 fachowców rolników (oficerów czynnych i rezerwy, podoficerów, a także jednorocznych ochotników, wolontarjuszy, częściowo „cywile"), tak, że każdy prelegent musiał mieć conajmniej 10 wykładów lub praktycznych pokazów.

Opiekowały się tymi wykładami specjalne rady opiekuńcze, w których brali udział komendanci garnizonów, generałowie i inna starszyzna wojskowa.

Jako wzorową, uważano organizację w Turynie (I. korpus armji). Zaczęto równocześnie w jesieni w r. 1899 kursy dla oficerów i żołnierzy. Głównym protektorem był książę Aosta, otwierający kursy i asystujący przy ich zakończeniu. Wykładano zimową porą, w czasie pomiędzy zwalnianiem starych żołnierzy, a przybyciem rekrutów, głównie w niedziele, święta, lub wolnych od zajęć chwilach. Wycieczki do wzorowych gospodarstw i praktyczne pokazy robiono w święta, na przednowku. Stale uczestniczyło w kursie 40 oficerów i 380 żołnierzy. Wykładało 6 cywilnych profesorów, 1 ogrodnik, 1 geometra, 1 oficer, oraz kierownik pola doświadczalnego, jeden z pułkowników.

Na kursie dla oficerów, który się odbywał w Instituto technico, byli oficerowie czynni i rezerwowi (wszelkich rang i broni).

Turyńskie pole doświadczalne miało tylko 4332 m. kw. obszaru. Pokazywano na maleńkich parcelkach racjonalnie płodozmian dla uprawianych roślin, użycie sztucznych nawozów, skutki głębokiej uprawy, selekcji, konserwacji obornika i jego użycia. To poletko doświadczalne było nawadniane. Wszelkie roboty na poletku wykonywało stale 3 żołnierzy, na dłuższy czas zwolnionych od zajęć i ćwiczeń wojskowych. W razie potrzeby otrzymywali odpowiednią ilość kolegów do pomocy. — Przy wykonywaniu ważnych lub ciekawych czynności na poletkach doświadczalnych, muszą być obecni wszyscy uczestnicy kursu. Jako objekt pokazowy był w Turynie również doświadczalny ogród, mający 1000 m. kw., nawadniany, w którym wykonywano doświadczenia z warzywami. Oprócz własnego pługa i brony, wszystkie narzędzia pożyczały bezinteresownie rozmaite firmy.

W następujących europejskich mocarstwach przed ostatnią wojną były obowiązkowe wykłady rolnictwa: Włochy, Francja, Belgia, Anglja, Austro-Węgry i Rosja.

Ponieważ u nas rolnictwo nisko stoi, a ze względu na zagraniczną konkurencję musimy je gwałtownie ulepszać, żeby dużo i tanio produkować, więc powinniśmy korzystać z każdej sposobności, żeby przysporzyć inteligentnych rolników.

—o—

Co dzień niesie?

Administracja „Gazety Lwowskiej" przyjmuje ogłoszenia tylko przy równoczesnem złożeniu gotówki.

—o—

Sobota, 1 sierpnia. Rz. kat. Piotra w Ok. — Gr. kat. Makryny.

Niedziela, 2 sierpnia. Rz. kat. 9 po Z. Św. — Gr. kat. 8 po Sosz.

—o—

Ku czci bohaterów.

Lwów, 1. sierpnia.

Jak lat poprzednich, obchodził Lwów w uroczystem skupieniu i modlitwie rocznicę stracenia dwu bohaterów narodowych, których jedyną przewiną było, że marzyli o niepodległości Ojczyzny.

O godz. 12 w południe odbyło się w bazylice rzymsko-katol. żałobne nabożeństwo za spokój dusz powieszonych męczenników. Przybyli nań weterani 1863 r., „Gwiazda", „Skała", „Tow. im. Kościuszki", Straż ogniowa ochotnicza i inne korporacje i stowarzyszenia ze sztandarami, oraz wiele publiczności.

Wieczorem poświęcono na Górze stracenia krzyż pamiątkowy, wzniesiony tuż obok pomnika Wiśniowskiego i Kapuścińskiego.

—o—

Delegacja „Gazety Porannej" po kilkudniowym wypoczynku wyruszyła samochodem do Województwa Stanisławowskiego. Wycieczka jej w Tarnopolskie wydała sukces bardzo poważny.

Przeniesienie. Donoszą, że dr. Piotrowski, którego nazwisko tylokrotnie wymieniane było podczas procesu przeciwko Jaegerowi i tow. i którego atakowali w swych zeznaniach bardzo ostro jako prowadzącego protokoły śledztwa zarówno oskarżeni, jak też obrona — **przeniesiony został do Sądu powiatowego Sekcja I., gdzie wczoraj objął już urzędowanie.**

† Władysław Rabski, wybitny literat i publicysta, poseł na Sejm, umarł nagle w Warszawie w 60-tym roku życia.

Eksportacja zwłok śp. Cechnowskiego na dworzec kolejowy odbyła się wczoraj w południe.

Małopolskie Towarzystwo Ogrodnicze we Lwowie urządza dnia 9. sierpnia br. wycieczkę naukową do Łańcuta i Gumnisk celem zwiedzenia tamtejszych ogrodów. Ilość członków ograniczona. Zgłoszenia przyjmuje sekretarjat Towarzystwa, ul. Kopernika 20. I. p.

Dyrekcja miejskiej koleji elektrycznej zawiadamia, że bilety 10-krotnej jazdy, nie wykorzystane w miesiącu, na który zostały wystawione, zachowują ważność włącznie do 5. następnego miesiąca.

Uruchomienie agencji pocztowej Markowce. Z dniem 15. sierpnia 1925 uruchamia się w miejscowości Markowce, powiat Tłumacz, agencję pocztową we wszystkich działach służby pocztowej. Z tego powodu przydziela się gminę Markowce do miejscowego, zaś gminy Odaje ad Słobódka, Słobódka ad Odaje, Ladzkie szlacheckie z przysiółkami, Litauczówka i Studzieniec do zamiejscowego okręgu doręczeń tej agencji, wydzielając je równocześnie z zamiejscowego okręgu doręczeń urzędu pocztowego Stanisławów 1.

Klęska jaglicy w Poznańskiem. Według ostatnio ogłoszonego w „Monitorze Polskim" urzędowego wykazu zasłabnięć na choroby zakaźne w Państwie Polskiem zanotowano w ostatnim tygodniu nowych 77 przypadków jaglicy (trachoma), z tego w ziemi Wileńskiej 18, zaś w Województwie Poznańskiem 32. Wzmożona akcja zwalczania jaglicy jest niezbędna przedewszystkiem na terenie tego Województwa.

—o—

(v) **Zamach samobójczy.** 21-letnia Marja Łanówna, robotnica, zam. na Lewandówce, napiła się w zamiarze samobójczym większą ilość kwasu solnego. W ciężkim stanie odwiozło ją Pogotowie rat. do szpitala powszechnego.

(v) **Przemocą wyrzucił z mieszkania.** Menasze Freifeld, zam. przy ul. Kochanowskiego 1., w sposób prosty pozbył się swego sublokatora Hermana Gorlica: w nie obecności jego wtargnął do pokoju, rzeczy jego usunął i wniósł swoje. Pomimo interwencji policji nie udało się przywrócić pierwotnego stanu.

(v) **Kradzież strychowa.** Ze strychu Stanisława Sokołowskiego, zam. przy ul. Mikołaja 18., skradł nieznany sprawca bieliznę wartości 210 zł.

(B) **Znowu awantura nożowców.** Wczoraj wieczorem powstała przy ul. św. Teresy gwałtowna bójka między dwoma nożowcami N. Napotocznym, liczącym 30 lat, zarobnikiem, oraz Stanisławem Ceryskiewiczem, liczącym lat 22, również zarobnikiem. Nie wiadomo na razie co było powodem starcia między obu nożowcami. W każdym razie Napotoczny otrzymał szereg ran kłutych w okolicy brzucha i twarzy, zaś Ceryskiewicz kilka ran ciętych. Obu opatrzyło Pogotowie ratunkowe, które po udzieleniu im pierwszej pomocy przewiozło ich do szpitala powszechnego. Policja wdrożyła śledztwo.

(v) **Pożar pokojowy.** W mieszkaniu Altera Flachta przy ul. Dominikańskiej 5. wybuchł pożar, który strawił różne części garderoby i pościel. Straż pożarna ogień ugasiła.

(v) **Torebkarze znowu przy robocie!** Anieli Lewkowicz, zam. przy ul. Weteranów 4., wyrwało o godz. 4 popoł. dwóch nieznanych osobników torebkę z pieniądzmi. Obaj zbiegli.

(v) **Dwa wieprze skradziono** w nocy z chlewu Marji Przybylskiej, zam. przy ul. Krzywczyckiej 6. Szkoda wynosi 300 zł.

(v) **Znowu znaleziono granat!** Na ul. św. Zofji znaleźli robotnicy przy kopaniu rowu 10-centymetrowy granat niewystrzelony. Zawiadomiono Okręg. Zakład Uzbrojenia.

(v) **Do aresztów policyjnych oddano wczoraj:** Jana Marcucha, lat 30, zam. na Persenkówce za opilstwo i awantury uliczne, Michalinę Makowską, lat 22, zam. Jachowicza 10. za kryty nierząd, Michała Huka, lat 27, zam. Leśna l. 8., poszukiwanego przez sąd, Ahafję Łazan, lat 30, bez miejsca zam. za włóczęgostwo, Marjana Lewickiego, lat 30, zam. Kopernika l. 26., Zdzisława Podhalicza, lat 23, zam Wałowa l. 15. i Józefę Oleksów, lat 19, bez miejsca zam. i Genowefę Mroczkowską, lat 20, z Zamarstynowa za włóczęgostwo, Piotra Bieleckiego i Mikołaja Mikosza za opilstwo i awantury, Antoninę Letyńską, lat 20, karaną, bez miejsca zam., za włóczęgostwo i kryty nierząd, Antoniego Ochęduszko, bez miejsca zam., za włóczęgostwo, Józefa Seidlera, lat 21, zam. Droga Pasieczna l. 27. za strzelanie z rewolweru w parku Łyczakowskim. Marjana Chrząszcza, lat 24, zam. Leona Sapiehy l. 24., za awantury uliczne i wywołanie zbiegowiska, Katarzynę Petyło, lat 13, bez miejsca zam., za kryty nierząd.

Opieka nad optantami.

Lwów, 1 sierpnia

Ministerjum pracy i opieki społecznej komunikuje, że poza dwoma pierwszemi transportami zbiorowemi optantów z d. 17 i 25 lipca następne nadejdą w najbliższych dniach.

Wśród ogólnej liczby optantów przybędzie około 60 prc. osób zdolnych do pracy, a 40 prc, stanowić będą dzieci, starcy i inwalidzi. Optanci rekrutują się przeważnie z warstw pracujących. Wśród robotników przeważają górnicy i hutnicy.

Na mocy instrukcji Ministerjum pracy i opieki społecznej, pomoc z tytułu opieki społecznej udzielona jest tym optantom, którzy nie posiadają środków materjalnych na zaspokojenie najniezbędniejszych potrzeb życiowych i nie mają osób prawnie obowiązanych i zdolnych materjalnie do ich utrzymania, oraz nie są uprawnieni do pomocy ze strony gmin. Ministerjum przekazało na tę pomoc z własnego budżetu odpowiednie środki do dyspozycji wojewodom poznańskiemu i pomorskiemu. W Poznaniu optanci otrzymują zapomogi doraźne na przeciąg dni 14, oraz kredytowe listy transportowe na przejazd do oznaczonego miejsca pobytu. W myśl wcześniejszych zarządzeń wojewodów dalszą opiekę nad optantami roztoczą właściwi starostowie, a przedewszystkiem dostarczą im pomieszczenia stałego, albo przejściowego, podwód i t. d.

Pomimo wielkich trudności, z któremi połączone było przewiezienie i lokowanie, jak dotychczas do 1000 polskich optantów, wszystkie czynności transportowe i przyjęcia wykonane były przez organy Ministerjum pracy i opieki społecznej sprawnie i umiejętnie. To też wielka była radość optantów z powodu uroczystego i serdecznego przyjęcia ich na ziemi ojczystej.

—o—

Echa politycznego mordu.

Lwów 1. sierpnia.

Wczoraj o godz. 3 popoł. mordercę śp. Cechnowskiego **odstawiono z aresztów policyjnych, gdzie dotąd przebywał do więzienia sądu karnego przy ul. Batorego.** Przewieziono go używaną zwyczajnie do transportu więźniów karetką więzienną, **pod bardzo silną eskortą policyjną.**

Bottwin ma już obecnie **znacznie rzadszą minę, niż po aresztowaniu,** wciąż jednak nadrabia jeszcze zuchwałą pewnością siebie.

Co do wyników pierwiastkowego śledztwa sądowo-policyjnego — władze w dalszym ciągu **zachowują bezwzględne milczenie.** Wiadomo tylko, że przedsięwzięto **ponownie liczne aresztowania** w związku z mordem dokonanym na Cechnowskim. Mimo oddania Bottwina w ręce władz sądowych, którym równocześnie policja wręczyła swe doniesienie o zbrodni wraz z zebranym dotąd materjałem dowodowym — **prowadzi policja polityczna w dalszym ciągu śledztwo** celem wykrycia wszystkich nici splątanych w krwawym węźle zbrodni.

Bottwin stawiony będzie przed sąd doraźny. Wbrew jednak początkowym doniesieniom dzienników **sąd nie odbędzie się w poniedziałek 3. sierpnia, lecz dopiero w dwa lub trzy dni później,** władze bowiem sądowo-policyjne pragną jeszcze wyzyskać zeznania Bottwina dla uzupełnienia sobie obrazu całokształtu sprawy.

Przewodniczyć sądowi doraźnemu będzie **radca Malicki,** oskarżenie będzie spoczywało w rękach **prokuratora Sywulaka,** który od początku sprawę o mord na śp. Cechnowskim prowadzi.

Obrońca wyznaczony zostanie z urzędu.

Nie jest również wykluczone, **że oprócz Bottwina stanie przed sądem doraźnym drugi jeszcze współwinny.**

Z sali sądowej.

Rozprawa, która budzi zainteresowanie.

Lwów. 1 sierpnia.

O zaprzysiężenie powołanego p zez prokuratora ojca Stefana, dozorcy domu Daniela Pańczyszyna, powstaje silne starcie między obroną a przewodniczącym trybunału. Protest obrony nie został uwzględniony.

Zeznania Daniela Pańczyszyna, bałamutne, odbiegają od dawniejszych jego oświadczeń. W krzyżowym ogniu obrońców gmatwa się, poci i denerwuje. Inni świadkowie wyjaśnić będą musieli powstałe wczoraj zagadki.

—o—

OGŁOSZENIA

...

T. 27?/25 Jan Puszkar urodzony 3 lutego 1888 w [illegible]aczowie powiat Zborów zaginął od roku 19 4 jako żołnierz austriacki na wojnie światowej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby o zaginionym uwiadomiono do 6 miesięcy sąd lub kuratora adw. dr. Moszyńskiego w Złoczowie.

Sąd okręgowy
Złoczów, 6 czerwca 1925 6192

T. 219 20 Piotr Tymiak urodzony w Zamościu powiat Przemyślany wyjechał w roku 1915 do Rosji i tam zmarł we wsi Tombawka gub. Astrachańskiej zmarł według zeznań naocznych świadków. Wdrażając postępowanie celem udowodnienia śmierci tegoż wzywa się, aby o zaginionym uwiadomiono do 3 miesięcy sąd lub kuratora adw. dr. D[illegible]ego w Złoczowie.

Sąd okręgowy
Złoczów, 26 maja 19?0. 6211

T. 72 25 4. Józef Czajko urodzony w roku 188? w Stupkach powiat Tarnopol powołany w czasie ogólnej mobilizacji do wojska austrjackiego dostał się w przebiegu wojny światowej do niewoli rosyjskiej i od stycznia 1915 brak o nim wiadomości. Wobec tego wdraża się na prośbę żony jego Teodozji postępowanie celem uznania za zmarłego i wydaje się wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi adw. dr. Rappaportowi w Tarnopolu, wiadomość o zaginionym. Sąd na ponowną prośbę po upływie 6 miesięcy rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Tarnopol, 14 maja 1925. 6207

T. 227/25 Sofron Cholewa urodzony 25 grudnia 1874 w Urlowie powiat Zborów, zaginął od r. 1919 wzięty na podwodę wojska ukraińskiego. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono o zaginionym do 1 roku sąd lub kuratora adw. dr. Hessla w Złoczowie.

Sąd okręgowy.
Złoczów, 28 czerwca 1925 6212

T. 294/25. Iwan Danylczak urodzony 6 kwietnia 1875 w Połuchowie wielkim powiat Przemyślany zaginął od roku 1918 jako żołnierz austr. na wojnie światowej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego a małżeństwa z Paraskewją Nahorną zawartego za rozwiązane, wzywa się, aby o zaginionym uwiadomiono do 6 miesięcy sąd lub kuratora adw. dr Grossa w Złoczowie, którego ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego.

Sąd okręgowy.
Złoczów, 27 czerwca 1925. 6213

T. 1/24. Hryć Budiak urodz. w Szuparce 1894, żołnierz ukraiński cofnął się z armią 1919 za Zbrucz i ślad za nim zaginął. Wydaje się ogólne wezwanie powiadomić o zaginionym sąd lub kuratora dr. Feldmana w Czortkowie do 6 miesięcy od ogłoszenia.

Sąd okręgowy
Czortków, 10 lipca 1925. 6168

T. 136/25 4. Wasyl Mahometa urodzony 1? sierpnia 1897 w Juseptyczach, żołnierz austr. zginął na froncie ros. w r. 1916. Wiadomości o nim udzielić należy tutejszemu sądowi, który po 6 miesiącach wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stryj, 19 czerwca 1925. 6226

T. 29/25/5. Wasyl Smetaniuk urodzony 23 sierpnia 1885 w Demni, powołany na wojnę światową w 1914 odtąd zaginął. Wiadomości o nim udzielić należy tutejszemu sądowi, który po 6 miesiącach wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stryj, 17 czerwca 1925. 6225

T. IV. 97|25/6. Józef Zając urodzony w Łukowicy 1880, żołnierz austrjacki, zaginął na froncie moskiewskim 1914 r. Wdrażając postępowanie celem uznania go zmarłym, wzywa się o udzielenie o nim wiadomości. Na ponowną prośbę po 6 miesiącach wyda się orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, 19 czerwca 1925. 6156

T. 534/25 4. Harasym Fedyniak urodzony 16 marca 1?9 w Buczkowiczach jako żołnierz ruski w 1919 r. zaginął na Ukrainie. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa wzywa się, aby do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim sądowi albo adw. dr. Hermanowi Dattnerowi we Lwowie.

Sąd okręgowy cyw. Oddział VII
Lwów, 23 czerwca 1925. 6233

T. 3?6 25 Józef Wezdenka urodzony 25 grudnia 18?8 w Kiernicy jako woźnica cyw. w wojsku austrjackim w r. 1914 zaginął. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa wzywa się, aby do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim sądowi albo adw. dr. Leonowi Brandlerowi we Lwowie.

Sąd okręg. cyw. jako handl., Oddział VII.
Lwów, 9 czerwca 1925 6?35

T. V. 74/25/7. Dymitr Leszczyszak zwany „Piotr“ urodzony 1873 w Wolicy powiat Dobromil zamieszkały w Łn[illegible]czy, przydzielony do 18 p. posp. rusz. pełniąc służbę w Przemyślu 1915 dostał się do niewoli rosyjskiej, zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono sąd o zaginionym.

Sąd okręgowy
Rzeszów, 23 czerwca 1925 62?8

T. V. 132|25/4. Jan Hejnar urodzony 1872 w Czudcu powiat Strzyżów, przydzielony do 18 batalj. pusp. ruszenia walczą na froncie rumuńskim miał ponieść śmierć 1916. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono sąd o zaginionym.

Sąd okręgowy
Rzeszów, 21 kwietnia 1925. 6219

T. V. 315 25/3 Józef Kluska urodzony 1869 r. w Żarnowej powiat Strzyżów zamieszkały w Strzyżowie, w styczniu 1915 przydzielony do Landsturm-Etapen-Bataillon nr. 81, pełniąc służbę na froncie rumuńskim na wiosnę 1916 zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono sąd o zaginionym.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Rzeszów, 27 czerwca 1925. 6220

T. IV. 155 22|3. Franciszek Synowiec rolnik z Zagórzan syn Wojciecha i Marjanny z Piotrowskich, urodzony 13 października 1881 r., brał udział w wojnie światowej jako żołnierz 32 p. p. austr. miał być raniony i zaginął w październiku 1914. Przyjmując, że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci wdraża się na wniosek Marji Synowieckiej postępowanie celem uznania Franciszka Synowieckiego za zmarłego, a małżeństwo za rozwiązane i wydaje się wezwanie, aby sądowi lub obrońcy węzła małżeńskiego adw. dr. Schinaglowi w Jaśle udzielono wiadomości o zaginionym najdalej do 6 miesięcy od daty ogłoszenia edyktu, a po upływie tego terminu sąd wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Jasło, 20 czerwca 1923. 6173

T. 395/25/6. Michał Didyk urodzony 16 marca 1875 w Stawczanach jako żołnierz w r. 1917 zaginął. Celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim sądowi.

Sąd okręgowy cyw. Oddział VII.
Lwów, 26 czerwca 1925. 6234

UPADŁOŚCI.

Sa 10/24/79. W sprawie konkursowej Izraela Scherza zgodnie z wnioskiem adw. dra Józefa Bogena we Lwowie, zwalnia się tegoż od obowiązków zawiadowcy, a w miejsce jego mianuje się adw. dra Alfreda Czobana, odmawiając tem samem wnioskowi dłużnika na zamianowanie zarządcą Jakóba Trockiego, kandydata adwokatury.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 10. lipca 1925. 6228

Liczba czynności Sa Nc. I. 628/25/3. Edykt ugodowy. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku Feiwla Friedmanna, kupca w Limanowej, niewpisanego w rejestrzeh andlowym pod firmą. Komisarz ugodowy Dr. Stanisław Małeta, sędzia powiatowy i zastępca naczelnika sądu powiatowego w Limanowej. Zarządca ugodowy Dr. Fryderyk Kurzer, adwokat w Limanowej. Audjencja do zawarcia ugody w wymienionym sądzie biuro Nr. 6 dnia 3. września o godz. 9 przedpol. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do dnia 15. sierpnia 1925.

Sąd powiatowy, Oddział I.
Limanowa, dnia 10. lipca 1925. 6253

SPADKI.

A. 235/23. Edykt. Elżbieta Kiepura, lat ??, zmarła 13. maja 1923 w Ładnicy, nie pozostawiwszy rozporządzenia ostatniej woli. Sądowi niewiadomi są spadkobiercy tejże, przeto ustanawia się kuratorem tego spadku Franciszka Pocieleja z Łaśnicy. Kto zamierza zgłosić roszczenie do tego spadku, winien donieść o tem tutejszemu sądowi w ciągu 1 roku od dnia dzisiejszego licząc i wykazać swoje prawa do spadku. Po upływie tego czasokresu wyda się spadek osobom, które swoje prawa wykazały, zaś w braku takich osób spadek ten przypadnie Skarbowi Państwa. 6252

Sąd powiatowy.
Kalwarja, 7. lipca 1925.

AMORTYZACJE.

Nc. I. 71/25/2. Edykt. Na wniosek Antoniny Thiebergowej i spółn. zarządza się postępowanie celem umorzenia: a) wierzytelności 120 złr. mon. konw. na rzecz Oświęcimskiej Kasy depozytowej względnie na rzecz spadkobierców Jędrzeja Halmhals; b) wierzytelności 40 złr. mon. konw. na rzecz Szymona Haberfelda zaintabulowanych na realnościach lwh. 123 i 546 Babice. Wzywa się wszystkich interesowanych, którzy mają roszczenia do powyższych wierzytelności, by w przeciągu roku do dnia 11. września 1926 w drodze skargi swych pretensji dochodzili w tut. sądzie, inaczej wykreśli się te wierzytelności jako umorzone. 6254-3

Sąd powiatowy, Oddział I.
Oświęcim, dnia 11. lipca 1925.

KURATELE.

P. VII. 143/24/2. Dmytra Wytrykusza, syna Iwana, zarobnika z Wołoszczy, pozbawiono częściowo własnowolności dla marnotrawstwa. Doradczynią jego ustanowiono Katarzynę z Neczyporów Wytrykusz w Wołoszczy. 6256

Sąd powiatowy, Oddział VII.
Sambor, dnia 24. listopada 1924.

P. VII. 49/25. Stefana Nakonecznego, syna Andrzeja w Hordyni pozbawiono całkowicie własnowolności dla głupkowatości. Kuratorem jego ustanowiono Józefa Sowińskiego, syna Jana w Hordyni. 6255

Sąd powiatowy, Oddział VII.
Sambor, dnia 24. marca 1925.

393/III.

OGŁOSZENIE
wyborów bez głosowania do Rady powiatowej Kasy chorych w Starym Samborze

Na podstawie par. 18 rozporządzenia Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej z dnia 2? marca 1921 zostali wybrani:

Z GRUPY PRACODAWCÓW:

A) Delegaci: 1) Chaskel Faller, 2) Izydor Glück, 3) Adam Jagoszewski, 4) Marceli Jakubowski, 5) Jan Kalita, 6) Herz Landau, 7) Antoni Lachowski, 8) Michał Martyniec inż., 9) ks. Władysław Ochendusz-ko, 10) Dawid Aschengrau, 11) Stefan Sozański, 12) Dr. Antoni Topolnicki, 13) Dr. Zygmunt Torbe, 14) Florjan Tereszkiewicz, 15) Izrael Weininger.

B) Zastępcy :1) Klemens Pokorny, 2) Jakób Eidman, 3) Dr. Zygmunt Rauch, 4) Michał Sikorski, 5) Jan Wisłocki, 6) Benjamin Eisner, 7) Antoni Krowicki, 8) Grzegorz Hlebowicki, 9) ks. Paweł Grodkowski, 10) Benzjon Schär, 11) Jan Frydlewicz, 12) Adam Horbowski, 13) ks. Andrzej Bencin, 14) Emil Uhl, 15) Michał Fedorowicz.

Z GRUPY UBEZPIECZONYCH:

A) Delegaci: 1) Izydor Baumel, 2) Marcin Burjan, 3) Leopold Bilewicz, 4) Jan Dobrzański, 5) Michał Fiałkiewicz, 6) Paweł Frydel, 7) Gontelman, 8) Leon Graulich, 9) Leopold Babicz, 10) Adolf Hołbgarski, 11) Salamon Hölzel, 12) Antoni Iwański, 13) Maurycy Kalfus, 14) Karol Krontel, 15) Antoni Kulwicki, 16) Jan Kapralik, 17) Jan Kata, 18) Jan Kuczwara, 19) Jakób Lehrer, 20) Stanisław Maksymiec, 21) Jan Frydel, 22) Paweł Radyński, 23) Jan Rajczyniec, 24) Izak Rygier, 25) Jan Sabik, 26) Grzegorz Sawaryn, 27) Wojciech Świdnicki, 28) Leon Thor, 29) Michał Wolański, 30) Władysław Zajączkowski.

B) Zastępcy: 1) Józef Bąk, 2) Franciszek Czerwiński, 3) Mendel Eidelheit, 4) Emanuel Glück, 5) Antoni Górski, 6) Wiktor Stern, 7) Kalman Herszkowicz, 8) Grzegorz Karchut, 9) Bronisław Kwaśniak, 10) Samuel Lagstein, 11) Eisig Lande, 12) Józef Łytwinowski, 13) Wacław Ledwinka, 14) Józef Miętus, 15) Józef Nawratyl, 16) Karol Neuman, 17) Antoni Perucki, 18) Ludwik Patkowski, 19 Jan Piotrowski, 20) Leon Pfeffer, 21) Józef Piekiełko, 22) Mozes Schülberg, 23) Eugenjusz Szczepański, 24) Eljasz Sygierycz, 25) Jędrzej Sokołowski, 26) Władysław Stanecki, 27) Jan Szkarpecki, 28) Jan Wojtasiewicz, 29) Kazimierz Żurawski, 30) Józef Żurawski.

Rozpisane na dzień 2-go sierpnia 1925 wybory już się nie odbędą!

Powyższy wynik wyborów podaje się do publicznej wiadomości z pouczeniem, że w przeciągu 2 tygodni od dnia niniejszego ogłoszenia wyborcy tak z grupy pracodawców, jak i ubezpieczonych mają prawo wnieść na ręce Zarządu Kasy do Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń we Lwowie protest przeciwko ważności wyborów.

Protest ten winien być podpisany przynajmniej przez 30 wyborców. O ważności wyborów, przeciw którym wniesiono protest, rozstrzyga Okręgowy Urząd Ubezpieczeń w ciągu 2 miesięcy od dnia otrzymania protestu.

Wniesienie protestu nie wstrzymuje jednak objęcie urzędowania przez nowo wybraną Radę Kasy. 6227

Stary Sambor, dnia 28. lipca 1925.

Powiatowa Kasa chorych w Starym Samborze.

Redaktor naczelny: JERZY KONARSKI.
Redaktor odpowiedzialny: STANISŁAW MENCZEL. Należytość pocztowa opłacono ryczałtem
Wydawca: SPÓŁKA AKCYJNA WYDAWNICZA.
Drukarnia Spółki Akc. Wydawniczej pod zarządem J. Płockiego.